

## Witaj szkoło!

Czego w najbliższych  
miesiącach mogą  
spodziewać się uczniowie,  
ich rodzice i nauczyciele  
**STRONY 2-3**



## Statek przyszłości

Młodzi naukowcy  
z Politechniki Lubelskiej  
pracują nad statkiem  
powietrznym nowej generacji  
**STRONA 4**



# MAGAZYN



## Spełniłam jedno z największych marzeń

Rozmowa z Aleksandrą Mirośław, mistrzynią świata we wspinaczce sportowej na czas

**Strony 6-7**

PIĄTEK

**30**

SIERPNIA 2019  
redaktor wydania

**RADOMIR WIŚNIEWSKI**

FOT. MACIEJ KACZANOŃSKI

WIEJSKA POLECA



## Kto przed Trybunał

**S**zeł komisji ds. VAT Marcin Horała, przedstawiając raport z trwających nieco ponad rok prac komisji poinformował, że komisja rekomenduje postawienie przed Trybunałem Stanu m.in. **DO-NALDA TUSKA** i Ewy Kopacz.

Zdaniem posła Zbigniewa Konwińskiego z PO-KO, jest to próba odwrócenia uwagi od afery w ministerstwie sprawiedliwości. A Marcin Kierwiński, poseł Platformy na antenie Polsat News wyraził przekonanie, że to „Zbigniew Ziobro w przyszłej kadencji Sejmu trafi przed Trybunał Stanu”.

## Spór o długość

**J**ak pisał Onet.pl, telewizja TVN zdecydowała się wydłużyć swój program śniadaniowy „Dzień dobry TVN” o pół godziny. Zareagował konkurencyjna TVP i podała, że w nowej ramówce show „Py-

tanie na śniadanie” będzie dłuższe o 40 minut.

„Nie ma sensu ścigania się na siłę z TVP” – skomentował Jacek Kurski, prezes telewizji publicznej.

## Kasta, jaka kasta?

**J**ak pisał Onet.pl, istniała grupa „Kasta”, na której planowano oczernianie sędziów. Mieli do niej należeć między innymi dwaj zastępcy głównego rzecznika dyscyplinarnego sędziów i członkowie nowej KRS. Jest reakcja na te doniesienia.

– Przygotowanych będzie 21 prywatnych aktów oskarżenia i 25 pozwów cywilnych o ochronę dóbr osobistych na łączną kwotę

zadośćuczynień około 10 mln zł na cel społeczny w imieniu sędziów, którzy zostali zniesławieni informacjami o rzekomej grupie „Kasta” – przekazał pełnomocnik części tych sędziów mec. Bartosz Lewandowski i zapewnił: – Nie było żadnej grupy „Kasta”, nie było żadnej grupy sędziów, która miała na celu hejtowanie w przestrzeni publicznej swoich kolegów i koleżanek.

## Niewdzięczna „opcja niemiecka”

**G**rupa mieszkańców Katowic chce złożyć pozew zbiorowy przeciwko władzom miasta w związku z organizowaną 15 sierpnia Wielką Defiladą Wojskową

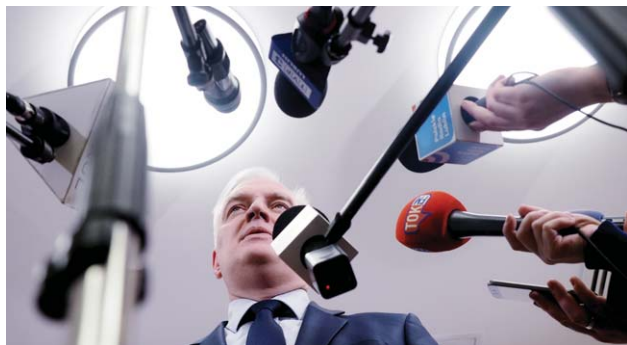
– informuje TOK FM i wyjaśnia, że ich samochody zostały odholowane przez policję, za co musieli słono zapłacić.

## Zaorany

**E**uroposeł Patryk Jaki, jeszcze niedawno wiceminister sprawiedliwości, był gościem Anity Werner w TVN24. Media wyłapały m.in. taką wyminę zdań:

Patryk Jaki: Czy pani redaktor pozwoli mi odpowiedzieć na pytania tak jak potrafię?

Anita Werner: Pan cały czas odpowiada na pytania tak jak pan potrafi.



## Skarżypyty

**J**ak donosi Gazeta.pl, wicepremier **JAROSŁAW GOWIN** i europoseł PiS Joachim Brudziński skrytykowali inicjatywę byłych ambasadorów, którzy wystosowali list do prezydenta Donalda Trumpa przed jego wizytą w Polsce. Zdaniem Brudzińskiego są oni związani z „tzw. elitami komunistycznej bezpieki i sowieckich najemników”.

Co przeszkrobali ambasadorzy? „W Polsce od kilku lat narasta proces łamania i naginania naszej Konstytucji. Rozmontowywany jest trójpodział władzy, niszczone niezależne sądownictwo. Prawa obywatela są ograniczane” – napisali w liście do prezydenta USA.



Agnieszka Kasperska

### UCZNIOWIE

Nauka w szkołach podstawowych przebiegać powinna bez większych zawirowań. Chyba, że znów ruszą nauczycielskie strajki, ale o tym za chwilę.

Powody do niepokoju mogą mieć natomiast uczniowie liceów, techników i szkół branżowych. To właśnie tam trafił tzw. zdublowany rocznik. **DO PIERWSZYCH KLAS POSZLI JEDNOCZEŚNIE ABSOLWENCI NOWYCH, OŚMIOLETNICH PODSTAWÓWEK ORAZ GIMNAZJÓW. WIĘCEJ UCZNIÓW OZNACZA WIĘCEJ LEKCJI, A CO ZA TYM IDZIE WYDŁUŻENIE CZASU NAUKI.** Zwłaszcza w największych miastach i w najbardziej renomowanych szkołach nie obędzie się bez wydłużenia lekcji, czy wręcz dwuzmianowości.

- Licea, zwłaszcza te renomowane, będą miały problem z przepełnieniem - potwierdza Mariusz Banach, zastępca prezydenta Lublina ds. oświaty. - Nauka będzie się kończyć nawet ok. godz. 19. To problem zwłaszcza dla uczniów, którzy zamierzali brać udział w zajęciach dodatkowych oraz uczęszczać do szkół muzycznych, czy językowych.

- W tym roku szkolnym naukę rozpocznie u nas 568 uczniów w 20 klasach pierwszych. Dla porównania, w roku szkolnym 2018/2019 było 8 klas pierwszych i 255 uczniów - informuje Iwona Lipiec, wicedyrektor Zespołu Szkół nr 5 im. Jana Pawła II w Lublinie. - Zajęcia lekcyjne, jak dotychczas rozpoczynają się o godzinie 8.

Jeszcze w czerwcu ostatni dzwonek rozbrzmiewał o 17.25. Teraz będzie to 18.15. Najpóźniej kończyć lekcje będą uczniowie klas drugich, bo pierwszoklasiści i maturzyści przy układaniu planu zajęć potraktowani zostali priorytetowo.

- W większości przypadków rozpoczynają naukę rano i kończą analogicznie

jak w latach ubiegłych - podkreśla pani dyrektor.

- Zarówno nauczyciele, uczniowie, jak i rodzice zaczynają we wrześniu funkcjonować w rzeczywistości, która nie sprzyja nauce, odpoczynkowi oraz rozwojowi młodych ludzi poza szkołą. Nauka na zmiany, w przepelnionych klasach - wszystko to, czego dojrzałe systemy edukacji unikają od lat - stanie się smutną codziennością polskiej szkoły. Trzeba będzie sobie radzić z przeładowanymi klasami i programem. Zapewne niektóre szkoły ograniczą zajęcia dodatkowe ze względu na brak finansowania, a frustracja nauczycieli po strajku jest na tyle duża, że będą oni odmawiać prowadzenia zajęć za darmo - prognozuje Marcin Korczyz z Fundacji JaNauczyciel.

### SZKOŁY

Problemu z dwuzmianowością nie będzie jedynie w szkołach uczących zawodu. - Szkoły branżowe nie są atrakcyjne dla nowoczesnego i skomputeryzowanego pokolenia młodych. Pomiędzy tego, że reforma miała podnieść status szkolnictwa zawodowego, opinia młodzieży i rodziców na temat tego, jak wygląda nauka w szkołach średnich technicznych w małych miejscowościach wciąż jest niezbyt dobra. Stąd brak zainteresowania tymi szkołami w rekrutacji - zauważa Marcin Korczyz.

- W tym roku, po raz kolejny nabór do szkół branżowych nie był duży, dlatego te placówki zdecydowały się na łączenie klas i tworzenie tzw. klas wielozawodowych - tłumaczy Ewa Dumkiewicz-Sprawka, dyrektor lubelskiego wydziału oświaty i wychowania. - Do takich klas chodzą osoby uczące się różnych zawodów. Zajęcia praktyczne prowadzone są więc odrębnie dla poszczególnych zawodów, a przedmioty ogólne, takie jak polski i matematyka uczone są razem.

### NAUCZYCIELE

Podwójny rocznik w szkołach oznacza też problemy kadrowe. Nauczycieli jest po prostu zbyt mało. Tylko w Warszawie brakuje ok. 4 tys. pedagogów. W Lublinie tak wielkiego problemu nie ma, co nie oznacza jednak, że nas on omija. Jak podkreślają pedagodzy zebrani w grupie JaNauczyciel, coraz więcej osób będzie odchodziło z zawodu.

Powody? **PO PIERWSZE:** zwiększenie pensum tych nauczycieli z 18 na 20 obniżyło stawkę godzinową pracy (już po podwyżce).

**PO DRUGIE:** kadra nauczycieli-fachowców z doświadczeniem i pracujących w danym zawodzie jest w wieku przedemerytalnym, a młodych nauczycieli zawodu zwyczajnie brak.

**POTRZECIE:** zatrudnianie nauczycieli doksztalcanych do danego zawodu, bez doświadczenia praktycznego, obniży jakość kształcenia.

- W tym roku opanowaliśmy w miarę sytuację. Brakuje nam anglistów, głównie w przedszkolach. Chodzi o kilka osób - Mariusz Banach. - Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że to nas czeka. Jeżeli zarobki w oświacie będą takie, jakie są, a status społeczny nauczyciela tak niski jak dotychczas, to problem będzie narastał. W Lublinie przyjdzie za rok, dwa i nie unikniemy go. Szykujemy się do niego, na ile można. Pytanie tylko: jak długo na swoich stanowiskach wytrzymają nauczycielscy emeryci.

A mogą wkrótce zdecydować się odejść, bo pedagodzy wracają do pracy po wakacjach niezadowoleni.

- Nie mają energii z lat ubiegłych - tłumaczy Korczyz. - W ubiegłym roku rząd jasno pokazał nam, że z nie chce z nami rozmawiać o zmianach w edukacji. Oferowane podwyżki nie zmieniają w żadnym stopniu naszej pozycji. W lipcu, jak wynika z danych GUS nauczycielskie wynagrodze-

nie zasadnicze było niższe niż o 1700 zł od przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce. Potrafimy liczyć. Przy stałe zwiększającej się biurokracji, pogarszających się warunkach pracy, kolejnych zmianach w prawie, rośnie frustracja i rezygnowanie, a placówki borykają się z brakami kadrowymi, pewna grupa nauczycieli zdecydowała się na odejście z zawodu, przez całe wakacje obserwujemy pojawiające się ogłoszenia, na które nikt nie odpowiada.

### WIDMO STRAJKU

Czy nauczycielskie niezadowolenie przełoży się na strajki pedagogów, podobnie jak w kwietniu, zdecydują się na walkę o poprawę warunków swojej pracy odchodząc od tablic?

- Nauczyciele są wciąż niezadowoleni i sfrustrowani. Część środowiska chce rozmawiać o zmianie formy protestu, nadal niemal połowa uważa, że należy powrócić do strajku i domagać się nie tylko realnych podwyżek, ale także konkretnych zmian systemowych. To nie będzie łatwy początek roku szkolnego dla nikogo. Także ze względu na nadchodzące wybory parlamentarne - uważa Marcin Korczyz.

Z przeprowadzonego na zlecenie Ogólnopolskiego Międzyszkolnego Komitetu Strajkowego sondażu wynika, że **NAUCZYCIELE CHCĄ STRAJKU, ALE W INNEJ FORMIE NIŻ REZYGNACJA Z NAUCZANIA.** Aż 66 proc. nauczycieli uważa, że strajk nie powinien odbywać się w takiej formie. Zdecydowana większość proponuje, żeby wycofać się jedynie z nadobowiązkowych zadań: wyjść do kina, teatru, organizacji zielonych szkół, czy szkolnych dyskotek. Albo uczestniczyć w debatach o edukacji, brać udział w demonstracjach w swoim mieście. Nauczyciele nie chcą natomiast prowadzić blokad ulic i prowadzić strajku głodowego.



# ! Tylko jaka?

ego w ciągu najbliższych dziesięciu miesięcy mogą spodziewać się uczycciele. I co ze strajkiem?



Ogólnopolski, masowy strajk nauczycieli, rozpoczął się 8 kwietnia. 29 kwietnia nauczyciele wrócili do pracy. Na zdjęciu: kwietniowa manifestacja poparcia dla strajkujących w Lublinie

FOT. KRZYSZTOF MAZUR/ARCHIWUM

- Z dużymi emocjami rozpoczynamy nowy rok szkolny, bo to, co zaproponował minister edukacji nie wyczerpuje naszych oczekiwań - przyznaje Sławomir Broniarz, prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego i dodaje, że decyzję dotyczącą dalszych losów protestu zostawia pedagogom. Do 15 września będą oni pytani o to, czy i w jakiej formie ma być prowadzony strajk. **DE-**

**CYZJA ZAPADNIE 16 WRZEŚNIA.** - Realizowany będzie scenariusz, który wskaże większość nauczycieli. Jest wiele form protestu, np. strajk rotacyjny i całkowity. W grę nie wchodzi tylko strajk okupacyjny. Żadnej innej formy nie wykluczamy. - Myślę, że strajku nie będzie, bo nauczycieli na niego zwyczajnie nie stać - słyszymy od prezydenta Banacha. - Próbowaliśmy im na różne sposoby rekompensować stracone w czasie strajku pieniądze, np. poprzez zajęcia dodatkowe, ale siłą rzeczy nauczyciele wiedzą, że to kosztuje. Myślę, że z tego powodu opowiedzą się za innymi formami protestu.

## SAMORZĄDY

Z wyjątkiem szkół prywatnych, organem prowadzą-

cym szkoły są samorządy. I te czekają w tym roku oświatowe trudności.

- Już dzisiaj Związek Gmin Wiejskich, czy Związek Miast Polskich alarmują, że zatwierdzone przez rząd, a przecież nadal nie satysfakcjonujące nauczycieli podwyżki, to obietnice na koszt samorządów. Owszem rząd przeznaczył na nie miliard złotych, ale samorządom brakuje blisko pół miliarda - wylicza Korczyc. - Sprawi to, że mieszkańcy, którzy nie mają nic wspólnego ze szkołą, mogą nie zrozumieć, dlaczego nie będzie nowej drogi, chodnika, basenu, czy innych inwestycji. Tym samym szkoła traci często jedyne go sojusznika, czyli środowisko lokalne.

- Najpoważniejszym z naszego punktu widzenia problem w tym roku szkolnym są finanse - przyznaje prezydent Banach. - Ciągłe karzą nam do oświaty dokładać coraz więcej. Oczywiście robimy to, bo to dla nas zadanie priorytetowe, ale budżet miasta, zwłaszcza w części wydatków bieżących, nie jest z gumy. Problem jest bardzo poważny.

## RODZICE

- W poniedziałek uczniowie pójdą do szkół i jestem przekonany, że będzie to dobry start - mówi Tomasz Pitucha, pełnomocnik wojewody lubelskiego ds. rodziny. - Dobry start, bo z rządowym programem Dobry Start.

To otrzymywane na początku roku szkolnego 300 zł dla każdego ucznia na rozpo-

częcie nauki. W **UBIEGŁYM ROKU NA LUBELSZCZYZNIE ZŁOŻONO 170 TYS. WNIOSKÓW NA JEGO WYPŁATĘ. NA TEN CEL PRZEZNACZONO OK. 75 MLN ZŁ.** W tym roku ma być już ok. 80 mln zł, bo świadczenie ma objąć także uczniów szkół policealnych i szkół dla dorosłych.

- Rozmawiałem w tej sprawie z hurtowniami i wiem, że za te pieniądze można kupić dobry plecak z wyposażeniem, a jak trafimy na okazje to dodatkowo strój na w-f - wylicza Pitucha. - To istotna pomoc dla rodziców wysyłających dzieci do szkół.

- Dobry Start to rzecz rzeczywiście istotna - dodaje Teresa Misiuk, lubelska Kurator Oświaty. - Jak będzie dobry początek to jest też duża szansa, że dalej też będzie dobrze.

Wnioski o wypłatę 300+ składać można do 30 listopada. Warto się jednak pospieszyć, bo złożenie wniosku jeszcze w sierpniu gwarantuje wypłatę świadczenia nie później niż do 30 września. Jeśli wniosek zostanie złożony później to pieniądze zostaną wypłacone w ciągu dwóch miesięcy od tej daty. Wnioski można składać w tych samych instytucjach, co wnioski o 500+, czyli w urzędzie miasta lub gminy, ośrodku pomocy społecznej lub innej jednostce wyznaczonej w gminie (np. w centrum świadczeń). Wnioski o świadczenie dla dzieci przebywających w pieczy zastępczej są z kolei przyjmowane przez powiatowe centra pomocy rodzinie.



## Prezes byłby lepszym premierem

Dzisiaj nie ma decyzji, co będzie po wyborach - powiedział w „Faktach po Faktach” w TVN24 premier Mateusz Morawiecki. To była odpowiedź na pytanie, czy będzie on kandydatem na szefa rządu, gdyby Zjednoczona Prawica wygrała wybory. Jednocześnie Morawiecki wyznał, że prezes PiS **JAROSŁAW KACZYŃSKI** „byłby lepszym premierem”.

## Wiatr od morza

Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej przygotowuje stoisko na piknik organizowany przez Radio Maryja

ojca Tadeusza Rydzyskiego. Jak twierdzi Gazeta.pl, na promocję programu „Rybactwo i morze” w oddalonym o 170 km od Bałtyku Toruniu resort wyda 120 tys. zł.

## Kto zatruwa serca i umysły

Władysław Kosiński-Kamysz nie ma wątpliwości, że Zbigniew Ziobro ponosi polityczną odpowiedzialność za hejterskie ataki, w których uczestniczyli m.in. Łukasz Piebiak i sędziowie delegowani do resortu sprawiedliwości. Dlatego powinien stracić stanowisko. Ale nie tylko on. Jak stwierdził w TOK FM prezes PSL-u, także prezes TVP Jacek Kurski powinien pożegnać się z posadą.

- Jest sprawa dymisji Jacka Kurskiego, kolegi ministra Ziobry - tłumaczył w TOK FM prezes PSL-u. - Nie bezpośrednio za tę sprawę, ale za hejt, który się leje w telewizji. (...) To, co się dzieje w telewizji rządowej, rodzi gigantyczną kłótnię w społeczeństwie, atmosferę wrogości, nienawiści w rodzinach. To już nie chodzi tylko o politykę. To zatruwa serca i umysły naszych rodaków ciężką chorobą nienawiści - argumentował.

## Gdyby wiedział...

Grupujące sędziów stowarzyszenie „Themis” ponownie apeluje o dymisję Zbigniewa Ziobry, rzetelne postępowanie prokuratorskie, ale również - stworzenie sejmowej komisji śledczej.

Ministra broni m.in. marszałek Senatu. - Gdyby Zbigniew Ziobro wiedział

o tym, co dzieje się w Ministerstwie Sprawiedliwości, to wtedy sam podałby się do dymisji, bo wiem, że jest człowiekiem honoru i na pewno by to zrobił. Minister nie może wiedzieć o wszystkim, nie szalejmy przecież - argumentował Stanisław Karczewski w programie „Rozmowa Piaseckiego” w TVN24.

REKLAMA

Pośrednictwo finansowe

**SZYBKO  
WYGODNIE  
BEZPIECZNIE**

|                                                                                                                                     |                                                                                                                                                                      |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <p><b>POŻYCZKI RATALNE</b></p> <p>do <b>15000 zł</b> w <b>24</b> godziny na okres od 3 do 24 miesięcy<br/>Bez sprawdzenia w BIK</p> | <p><b>POŻYCZKI CHWILÓWKI</b></p> <p>do <b>1500 zł</b> w <b>15</b> minut, na <b>30</b> i <b>60</b> dni.<br/>Dla nowych klientów pierwsza pożyczka <b>ZA DARMO</b></p> |
| <p><b>LUBLIN</b><br/>ul. Lubartowska 22<br/>tel. 883 773 980</p>                                                                    | <p><b>CHEŁM</b><br/>ul. Lwowska 21a<br/>tel. 884 885 686</p>                                                                                                         |
| <p><b>ZAMOŚĆ</b><br/>ul. Nowy Rynek 25<br/>tel. 884 886 445</p>                                                                     | <p><b>PULAWY</b><br/>ul. Piłsudskiego 40<br/>tel. 730 740 544</p>                                                                                                    |

f/MptRadioTaxi919  
www.mptlublin.pl  
Śledź nasz profil  
wygrywaj nagrody!

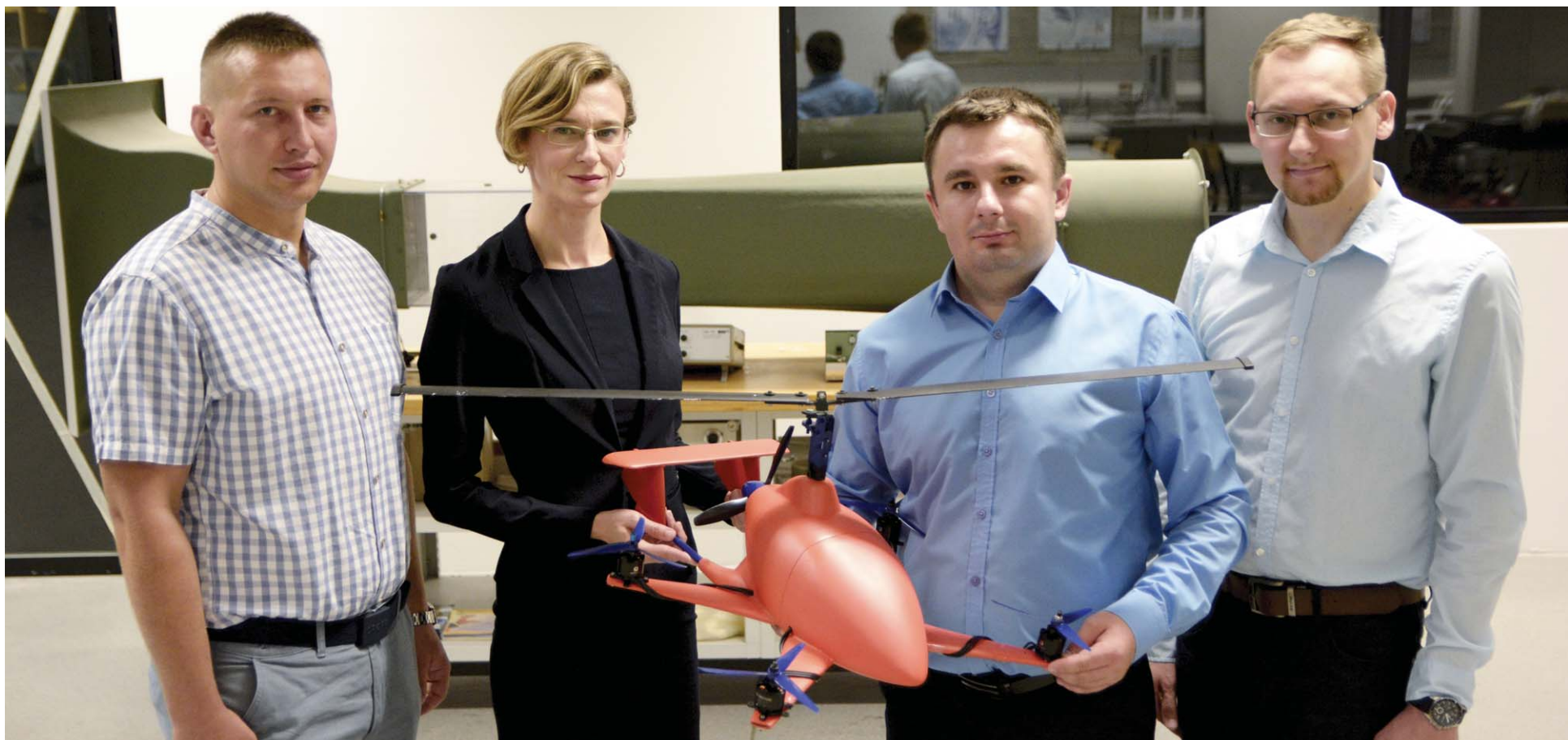
- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych

pobierz naszą aplikację

Zadzwoń teraz ☎ (81) 191 91 ☎ 695 919 919

# Tworzą statek przyszłości

**INNOWACJE** Młodzi naukowcy z Politechniki Lubelskiej pracują nad statkiem powietrznym nowej generacji tzw. SafeGyro. Prace nad projektem będą trwały 3 lata, a ich koszt będzie wynosić blisko 1,5 mln. zł



Patryk Pytlak

**S**afeGyro to hybrydowy, bezzałogowy statek powietrzny pionowego startu i lądowania z możliwością lotu autorotacyjnego. Będzie łączył w sobie cechy wiatrakowców i wielowirnikowców.

## Dwa układy

- SafeGyro jest to unikalna konstrukcja, która będzie wykazywała wyższość nad innymi statkami powietrznymi. Statek będzie miał dwa układy napędowe, które będą się wzajemnie uzupełniać. Jest to konstrukcja, która opiera się na wiatrakowcu i wielowirnikowcu. Wiatrakowiec ma stosunkowo niskie zużycie energii, jednak nie może wystartować pionowo. Potrzebuje do startu pasa startowego. SafeGyro będzie mógł wystartować z miejsca i tak samo wylądować, ponieważ rozbudowaliśmy go o dodatkowe śmigła - opowiada kierownik projektu, dr inż. Zbigniew Czyż z Katedry Termodynamiki, Mechaniki Płynów i Napędów Lotniczych Politechniki Lubelskiej. - Dzięki dwóm układom napędowym SafeGyro jest bezpieczniejszy niż konkurencyjne statki powietrzne. Jeśli jeden układ napędowy zawiedzie, jest drugi, który pozwoli bezpiecznie wylądować.

## Autorotacja

SafeGyro umożliwi kilka technik lądowania.

Maszyna będzie mogła lądować jak typowy klasyczny wiatrakowiec, bez konieczności stosowania dodatkowych wirników. Będzie też możliwe wykorzystanie tylko wielowirnikowego napędu.

- Statek powietrzny będzie mógł latać dłużej niż inne drony. Czas w jakim będzie się utrzymywał w locie będzie zależny od ciężaru ładunku, który będzie przewoził - wyjaśnia dr Czyż.

Statek będzie ważył około 5 kg, i będzie mógł unieść ładunek o masie ok. 1,5 kg. SafeGyro będzie się opierał na autorotacji, czyli samoczynnym obrocie wirnika wywołanym ruchem wiroplata względem powietrza.

- Autorotację można porównać do opadającego nasionka klonu. Składa się ono z dwóch wypustek w kształcie skrzydełek. Jak opada z drzewa to wiruje, wtedy może odlecieć od drzewa daleko, kiedy powieje wiatr, to jeszcze bardziej oddali się od tego drzewa. My wykorzystujemy tę technikę, przez co lot jest bardziej ekonomiczny. Statek powietrzny zużywa mniej energii i jest tańszy w eksploatacji - dodaje dr Czyż. - Do SafeGyro dołączona będzie aparatura

Zespół naukowców pracujących nad projektem SafeGyro. Od lewej mgr inż. Krzysztof Skiba, mgr inż. Ksenia Siadkowska, dr inż. Zbigniew Czyż (kierownik zespołu), mgr inż. Paweł Karpiński

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

umożliwiająca zdalne sterowanie z ziemi.

## Model już jest

- SafeGyro może być wykorzystywany do monitorowania terenu lub do transportu różnego rodzaju ładunków,

Do tej pory wykonano model wielowirnikowego statku powietrznego z wirnikiem nośnym o średnicy 1,1 m, który przeszedł badania w tunelu aerodynamicz-

kowanych instrumentów finansowania badań przez młodych naukowców. Głównym celem

n y m w Instytucie Lotnictwa w Warszawie pod kątem określenia zjawiska interferencji aerodynamicznej.

Koszt projektu będzie wynosić blisko 1,5 mln. zł. Środki zostały przyznane przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w ramach programu Lider X. Zgodnie

z informacją instytucji finansującej program Lider ma charakter elitarny, a skierowany jest do przedstawicieli różnych dziedzin naukowych.

W skali kraju jest przedsięwzięciem unikatowym, a za razem

Programu Lider jest poszerzenie kompetencji młodych naukowców w samodzielnym planowaniu, zarządzaniu oraz kierowaniu własnymi zespołami badawczymi, podczas realizacji projektów naukowych, których wyniki mogą być wdrożone w gospodarce.

## Trzy lata

Od początku istnienia programu Lider przyznano dofinansowanie dla 16 projektów z Lublina, z czego aż trzy z Katedry Termodynamiki, Mechaniki Płynów i Napędów Lotniczych z Wydziału Mechanicznego Politechniki Lubelskiej.

Poza SafeGyro zespół naukowców otrzymał dofinansowanie z programu Lider IX do innego projektu, którego kierownikiem jest mgr inż. Ksenia Siadkowska. - Drugi projekt jest związany z opracowaniem technologii zwiększającej osiągi aerodynamiczne wiroplatów. Będzie się skupiać na zastosowaniu inteligentnych materiałów w łopatkach wirników nośnych - wyjaśnia mgr inż. Ksenia Siadkowska.

Prace nad SafeGyro ruszą na początku stycznia 2020 roku i będą trwały trzy lata.



np. sprzętu medycznego czy wojskowego. Będą go również mogły wykorzystywać służby mundurowe do obserwacji granic czy linii energetycznych oraz do punktowego badania stężenia zanieczyszczeń w powietrzu - mówi mgr inż. Paweł Karpiński z zespołu naukowego zajmującego się projektem.

komplementarnym w systemie finansowania nauki w Polsce. Tworzy on silne podstawy do wzmocnienia konkurencyjności polskiej nauki i nowego pokolenia polskich naukowców w skali europejskiej i światowej. Wpisuje się też w światowy trend tworzenia nowych, ukierun-

# Rodzinne warzenie od ćwierć wieku

**PIWO** Pomysł na ten biznes przyszedł... we śnie. Po 26 latach browar Jagiełło jest w doskonałej formie i planuje kolejne inwestycje. Z ostatnich Chmielaków przywiózł trzy medale



Grażyna i Lucjan Jagiełłowie

FOT. ŁUKASZ DUDKOWSKI



Stoisko Browaru Jagiełło na tegorocznych Chmielakach

FOT. ŁUKASZ DUDKOWSKI / ARCHIWUM

## Łukasz Dudkowski

Jak się zaczęła ta historia?

- Pewnej nocy po imprezie śniło mi się piwo. Obudziłem się i powiedziałem żonie: może założylibyśmy browar? Rano już zacząłem działać. Pojechałem do kierownika browaru w Chełmie i zapytałem czy dałoby się zbudować u nas. I tak się zaczęło. Pierwsze piwo sprzedaliśmy w dniu urodzin żony, w 1993 roku - wspominał kilka lat temu Lucjan Jagiełło, właściciel browaru.

Dzisiaj browar to biznes rodzinny. Po studiach dzieci pana Lucjana i Grażyny wróciły w rodzinne strony i zameldowały gotowość do działania.

## Trzy medale

26 lat później browar w Pokrówce koło Chełma nadal działa i ma się dobrze.

Co roku piw z browaru można spróbować na Chmielakach w Krasnymstawie. Dwa złote medale i jeden srebrny. Z tymi zdobyczami wrócił Jagiełło z 49 edycji imprezy. W konsumenckim konkursie piw doceniono Magnusa Wiśniowego (1 miejsce w kategorii piw smakowych i aromatyzowanych) oraz Magnusa Toffee (2 miejsce w tej samej kategorii). Na najwyższym stopniu podium w kategorii „piwa ciemne o ekstrakcie do 18° Plato” stanęło Nałęczowskie Ciemne.

- Jestem zadowolony, mimo że konkurencja jest coraz większa. Tym razem do konkursu zgłoszono 481 piw z 62 browarów - mówi Lucjan Jagiełło. - Nasze stoisko było bardzo oblegane, a pracownikom musieliśmy

dostarczać jedzenie, bo było tyle pracy.

W przyszłym roku browar chce uwarzyć piwa festiwalowe na jubileuszową edycję imprezy w Krasnymstawie.

## Izba tradycji i automatyzacja

Ostatnio browar przeszedł modernizację.

- Powstała nowa hala i nowoczesna linia rozlewnicza, dzięki której możemy butelkować ok. 12 tys. piw na godzinę - mówi Lucjan Jagiełło. - W planach jest także stworzenie Izby Tradycji Piwowarstwa, gdzie będzie można dowiedzieć się więcej o piwie, o tym jak powstaje,

# 12 000

piw na godzinę może butelkować nowoczesna linia rozlewnicza Browaru Jagiełło

ale i o piwowarstwie w regionie. To także okazja do degustacji.

Nowy ma być także sprzęt. Dziś browar warzy jednorazowo 40 hektolitrow piwa. Powstają cztery takie warki na dobę.

Nowa warzelnia ma być w pełni zautomatyzowana, sterowana za pomocą komputera. Jednorazowe wybiecie to ponad 50 hektolitrow.

- Chcemy, żeby działała już w następnym sezonie - mówi właściciel browaru. W ubiegłym roku browar uwarzył 25 tys. hektolitrow piwa, ale moce są dużo większe.

## Zachować powtarzalność

Choć w Polsce trwa piwna rewolucja, która w dużej mierze opiera się na piwach warzonych z użyciem amerykańskiego chmielu, browar Jagiełło nie zamierza na

razie korzystać z odmian zza oceanu.

- Bierzemy chmiel tylko z Lubelszczyzny i nie chcemy tego zmieniać - mówi Lucjan Jagiełło. - Zainteresowanie piwem jest większe

niż kiedyś, a klienci szukają nowych smaków. Jest dużo dobrych piw z browarów rzemieślniczych i restauracyjnych, ale i jest sporo nieudanych. Ważne, żeby zachować powtarzalność piwa,

tak jak w przypadku naszego Chmielaka.

Piwa z browaru w Pokrówce trafiają nie tylko do Polski. Jagiełło eksportuje m.in. swoje wyroby do Singapuru czy USA.

R E K L A M A

11. Edycja Unia Lubelska 1569-2019  
**EUROPEJSKI  
FESTIWAL  
SMAKU**  
ART'N TASTE FESTIVAL

## Województwo Lubelskie zaprasza 7 września na Plac po Farze, by podczas Europejskiego Festiwalu Smaku skosztować „Śniadania po Lubelsku”.

Jak przyrządzić wyśmienite śniadanie, wykorzystując lubelskie produkty oznaczone certyfikatem Marka Lubelskie, a dodatkowo zdobyć przy tym serce jurorów i nagrodę? W tym roku podczas XI Europejskiego Festiwalu Smaku edycja „Unia Lubelska 1569 – 2019” – dokładnie 7 września – na Placu po Farze, w sercu Starego Miasta odbędzie się konkurs „Śniadanie po Lubelsku”.

Podczas konkursu będzie można zobaczyć na żywo, w jaki sposób przygotować najważniejszy posiłek dnia. Do „Śniadania po Lubelsku” nominowane zostaną trzy zespoły: drużyna Lublin – trzy restauracje z Lublina, drużyna Lubelskie – trzy restauracje z regionu lubelskiego oraz drużyna Polska – trzy restauracje zgłoszone przez Euro-Touques Polska. Symbolami tegorocznej edycji wydarzenia, które odbędzie się w dniach 2-8 września, będą jabłko i gruszka. Te symboliczne owoce będą towarzyszyć prezentacjom, pokazom kulinarnym i konkursom. „Już dziś zapraszam Państwa na jedną z najpopularniejszych, najsmaczniejszych i najbardziej oczekiwanych imprez, czyli na Europejski Festiwal Smaku, na który co roku przybywa



**Jarosław Stawiarski**  
Marszałek  
Województwa Lubelskiego

mnóstwo amatorów gotowania i delectowania się najlepszymi przepisami” – mówi Jarosław Stawiarski, Marszałek Województwa Lubelskiego.

Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego już po raz czwarty wspiera organizację zawodów, które są doskonałą okazją do wypromowania regionu poprzez jego regionalne smaki – mówi Dariusz Stefaniuk, Wicemarszałek Województwa. Do przyrządzenia lubelskiego śniadania kucharze wykorzystają najwyższej jakości produkty. Ponadto postarają się nawiązać do lokalnych tradycji kulinarnych. Zadaniem szefów kuchni będzie stworzenie porannych posiłków w trzech kategoriach: wytrawnej, na słodko i wegetariańskiej.

Europejski Festiwal Smaku organizowany jest od lat w Lublinie, to jedna z najważniejszych imprez na mapie festiwali poświęconych tradycji i kulturze jedzenia, kuchni regionalnej i lokalnej produkcji żywności. Wydarzenie wyróżnia przede wszystkim całościowy ciąg eventów, a także bogaty program artystyczny przyciągający wielu mieszkańców Polski i Europy.



**Dariusz Stefaniuk**  
Wicemarszałek  
Województwa Lubelskiego

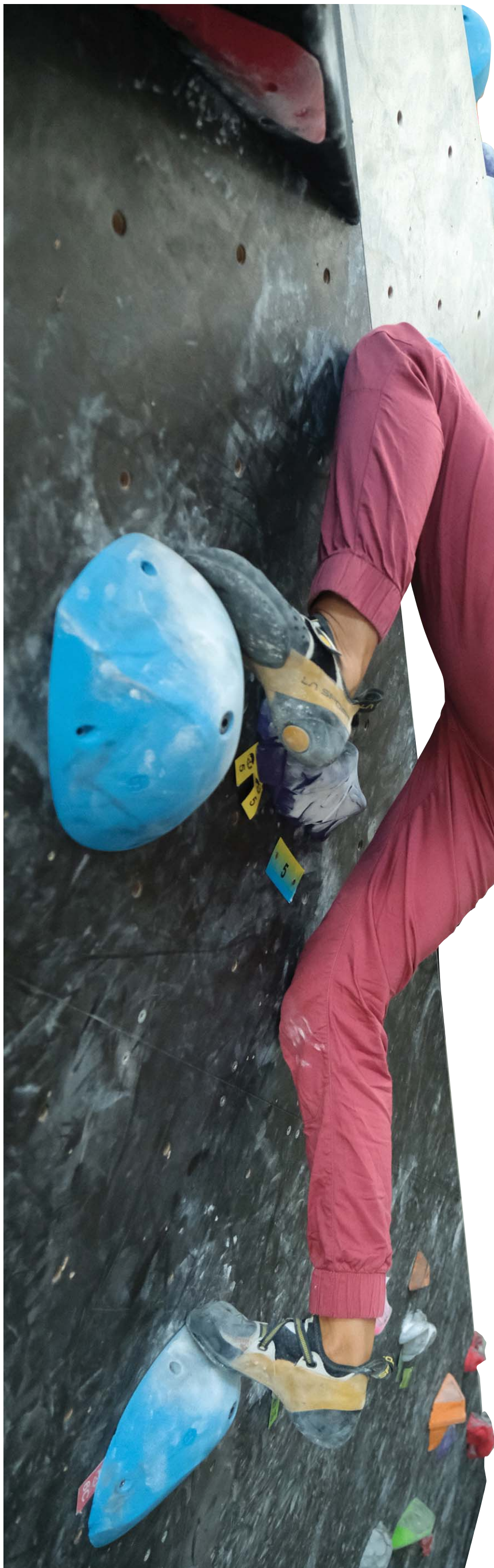
**Wszystkich mieszkańców Lubelszczyzny serdecznie zapraszamy!**



Wydatek współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach projektu pt. „Marketing Gospodarczy Województwa Lubelskiego II”

# Spełniłam jedno

**ROZMOWA** z Aleksandrą Mirosław (Klub Wspinaczkowy)



Krzysztof Kurasiewicz

**• Powrót do szarej rzeczywistości jest chyba ciężki, szczególnie po takim wyjeździe do Japonii...**

- Może nie do takiej szarej, bo wydaje mi się, że jest ona bardziej kolorowa w tym momencie. Rzeczywiście, jest ciężko, żeby dograć różne spotkania, rozmowy. Cały czas jestem poza domem, piszę milion e-maili, odbieram milion telefonów. To jest ta najcięższa część sukcesu.

**• Już trochę czasu minęło od twojego zwycięstwa. Jak po tych kilku dniach patrzysz na to, co udało ci się osiągnąć?**

- Cieszę się, że wróciłam do kraju trochę później. Ta największa „burza” mnie tym razem ominęła, bo pamiętam, że w tamtym roku, po zdobyciu mistrzostwa świata w Innsbrucku, już od ósmej rano następnego dnia „wisiałam” na telefonie.

Teraz mogłam cieszyć się swoim sukcesem. Patrząc na to chłodnym okiem, spełniłam jedno z największych marzeń. Uważam też, że zrobiłam coś, poniekąd, niemożliwego. Z mojej perspektywy zdobycie kwalifikacji olimpijskiej było niezwykle trudne, bo specjalizuję się we wspinaczce na czas. W Japonii zrealizowałam swój plan minimum - czyli obroniłam tytuł - i plan maksimum, czyli weszłam do finału kombinacji i awansowałam na Igrzyska Olimpijskie w Tokio.

**• Ta kwestia z kwalifikacją jest o tyle ciekawa, że kiedy zaczynałaś przygodę ze wspinaczką - kilkanaście lat temu - nie była to**

dyscyplina olimpijska.

- Wspinanie w ogóle wchodzi teraz w nową erę. Pamiętam, że jak zaczynałam 12 lat temu, to nie było wtedy nawet rozmów o igrzyskach. Nikt może nie śmiał myśleć, że kiedyś to się zmieni. Teraz, patrząc na to, co się dzieje, wspinanie ma ogromną szansę przed sobą. Mam nadzieję, że to, że zakwalifikowałam się na igrzyska spowoduje, że zwiększy się popularność wspinaczki u nas w kraju. Miarą sportu jest jakby jego popularność. W przypadku wspinania, to wiele osób dopiero teraz dowiaduje się, o co chodzi.

**• Na Facebooku napisałaś, że obrona tego tytułu była trudniejsza niż jego zdobycie przed rokiem. Co miałas przez to na myśli?**

- Wiele razy podkreślałam, że we wspinaniu na czas nie chodzi wyłącznie o aspekt fizyczny, ale też o mentalność. Podchodząc do zdobycia tytułu rok temu, miałam zupełnie inne nastawienie, bo robiłam to - w pewnym sensie - po raz pierwszy.

Pierwszy raz znalazłam się na szczycie w rywalizacji seniorskiej. Jadąc do Japonii, musiałam do tego podejść inaczej. Widziałam po sobie, że nie do końca potrafię sobie z tym poradzić. Fizycznie byłam przygotowana na rekord świata, aczkolwiek ten bieg finałowy to nie było maksimum moich możliwości, bo zawiódł mnie trochę ten aspekt psychologiczny. Było to widać po eliminacjach, gdzie w dwóch biegach popełniłam błędy. Na szczęście, starczyło to na wyjście z pierwszej pozycji.

**• Obserwowałam tę rywalizację i zaryzykuję stwierdzenie, że najtrudniejszy nie był dla ciebie finał, ale półfinał, w którym trafiłaś na rekordzistkę świata z Chin: Yi Ling Song. Miałas wtedy też trochę szczęścia, bo rywalka odpadła od ściany...**

- Kiedy zobaczyliśmy listy finałowe, to wiedzieliśmy, że bieg z Chiną przyjdzie wcześniej, niż się spodziewaliśmy. Dla nas obu nie był on idealny. Ona popełniła duży błąd, przez który odpadła od ściany. Ja popełniłam błąd na pierwszym stopniu: nie postawiłam dobrze nogi i przez to straciłam już na starcie. Po tym wiedziałam, że muszę tę drugą część drogi przycisnąć na dwieście procent. Dodatkowo, musiałam liczyć na to, że ona popełni jakiś błąd. Szczęście się do mnie uśmiechnęło. Psychicznie to był dla mnie najtrudniejszy bieg.

**• Niewiele ci też zabrakło do tego, żeby w finale ustanowić nowy rekord świata.**

- Ciężko powiedzieć, czy żałuję, bo to są tylko dwie setne - to jest tak naprawdę reakcja startowa, jakiś mili-

# no z największych marzeń

owy Kotłownia Lublin), mistrzynią świata z japońskiego Hachioji we wspinaczce sportowej na czas

metr. Ja wiem, że to nie było maksimum, na jakie mnie było stać tego dnia. Wtedy odczułam, że najważniejszy był właśnie aspekt psychologiczny. Ten rekord świata był realny i to już by była historia idealna - obrona tytułu, rekord świata, kwalifikacja olimpijska, czwarte miejsce w konkurencji łączonej... To byłoby spełnienie wszelkich marzeń. Najbliższą szansę na zdobycie tego rekordu mam już za miesiąc na Mistrzostwach Europy w Edynburgu, w których będę startować.

**• Zaskoczyłaś pozytywnie siebie samą tym czwartym miejscem w finale kombinacji?**

- Zaskoczyłam samą siebie; nawet bardziej niż pozytywnie. Wiedzieliśmy, że ta kwalifikacja jest realna. Bardziej jednak liczyliśmy na zrobienie tego tak, jak zrobiła to jedna z Amerykanek. Ona nie weszła do finału, ale przez limity zawodniczek (awans na igrzyska mogą uzyskać maksymalnie dwie zawodniczki z danego kraju - przyp. aut.) wszystko się poprzesuwało i ona również awansowała. Ja się nie spodziewałam, że wejdę do finału. Nie wiedziałam, że to pierwsze miejsce w jednej z konkurencji tyle daje. Taką mamy strategię na igrzyska: musimy utrzymać „czasówki” na wysokim poziomie, a nawet je poprawić, bo znajdują się pewnie jeszcze dwie inne sprinterki, z którymi będę rywalizować.

W rok nie zrobię z siebie zawodniczki, która w boulderingu (wspinanie na trudność - przyp. aut.) i prowadzeniu (wspinanie na wytrzymałość - przyp. aut.) będzie pierwsza, druga lub trzecia. Jak uda mi się podskoczyć te kilka „oczek” do góry, to będzie super.

**• Pamiętasz jeszcze, jak musiałaś jeździć na treningi aż do Tarnowa?**

- Było warto. To był trudny okres, który wpłynął na mnie pozytywnie, jako na zawodnika, w kontekście takiej adaptacji do różnych warunków. Cieszę się, że nie muszę już tego robić, bo mam warunki do treningów w Lublinie. Przechodzimy może bardziej na system trenowania za granicą, w Innsbrucku czy w Tokio. Piszemy właśnie plan szkoleniowy na ten i kolejny sezon.

Od dwóch czy trzech lat mam bardzo komfortowe warunki treningowe. To za procentowało, bo trening na miejscu pozwolił mi się w pełni rozwinąć. Wcześniej była duża przepaść między mną a zawodniczkami z czołówki, a teraz sama w niej jestem.

**• W zeszłym roku przechodziłaś kryzys, bo rozważałaś nawet zakończenie kariery. Można powiedzieć: „dobrze, że tego nie zrobiłaś”.**



- Miałam wtedy za sobą dwa ciężkie sezony - 2016 i 2017 - kiedy byłam „w rozjazdach”, pojawiły się też jakieś kontuzje. W 2016 roku byłam czwarta w Paryżu i bardzo mocno to na mnie psychicznie wpłynęło. Pomimo braku błędów, pomimo dużego poświęcenia - bo wtedy przeprowadziłam się nawet na krótko do Tarnowa - nie zdobyłam medalu. Pojawiła się myśl: „co dalej”. Postanowiliśmy, że przygotowujemy się do Mistrzostw Europy, chociaż nie mieliśmy wtedy ścian. Tam przydarzyła mi się kolejna kontuzja, dostałam bolesną lekcję. Podjęliśmy decyzję, że Mistrzostwa Świata w Innsbrucku w ubiegłym roku to będzie ostatni moment, w którym podejmiemy rekawicę. Gdybym wtedy nie wygrała, to bym zakończyła karierę, bo psychicznie bym nie miała sił na to wszystko.

Teraz mam komfortowe warunki jak na sportowca. Postanowiliśmy stanąć do wyścigu o kwalifikację olimpijską. Wiedzieliśmy, że muszę obronić tytuł mistrzyni świata i to się udało. Cały rok poświęciłam na przygotowania i dopiero teraz mam taki komfort, że stałam się sportowcem i kupiam się tylko na treningu.

**• Przygotowania do przyszłorocznych Igrzysk Olimpijskich w Tokio już ruszyły?**

- W zasadzie, to dzisiaj (rozmawialiśmy w środę - przyp. aut.) zaczęłam swoje przygotowania. Teraz mamy wprowadzenie do treningu, zaczynamy wprowadzać plan szkoleniowy w perspektywie igrzysk. Mam teraz taki krótkoterminowy cel, czyli Mistrzostwa Europy, które na początku października odbędą się w Edynburgu. Jak wrócę stamtąd, to wszystko będzie ukierunkowane już na igrzyska.

## MIĘDZYNARODOWE TOWARZYSTWO

W drodze na sportowy szczyt w konkurencji na czas i na górę 15-metrowej ściany Aleksandra Mirosław musiała być najlepsza spośród aż 83 zawodniczek z całego świata. Udało jej się to już w eliminacjach, kiedy zajęła pierwsze miejsce. Potem, na kolejnych etapach, pokonywała kolejno Chinę Ming Wei Ni, lubliniankę i swoją byłą klubową koleżankę z Pol-Inowex Skarpy Lublin Patrycję Chudziak, rekordzistkę globu z Chin Yi Ling Song oraz jeszcze jedną reprezentantkę Państwa Środka - Di Niu.

W biegu finałowym zawodniczka KW Kotłownia uzyskała czas 7.129 sekundy, ustanawiając nowy rekord Polski. Do wyrównania najlepszego wyniku na świecie zabrakło jej zaledwie 29 tysięcznych sekundy



**TEATR IM. J. OSTERWY** (ul. Narutowicza 17): brak spektakli

**TEATR IM. H.CH.**

**ANDERSENA** (plac Teatralny 1): brak spektakli

**TEATR MUZYCZNY** (ul. Skłodowskiej-Curie 5): brak spektakli

**TEATR STORY** (ul. Jezuicka 18): brak spektakli

**TEATR CENTRUM KULTURY** (ul. Peowiaków 12): **PIĄTEK: Koncert: Bogdanowicz i Byrski** – 20.30 **SOBOTA: Koncert Vshood** – 20.30 **NIEDZIELA: Koncert Hubert Tas J-Groove** – 17.00

**FILHARMONIA LUBELSKA** (ul. Skłodowskiej-Curie 5): **SOBOTA: Koncert Symfoniczny** – 19.00



**CINEMA CITY PLAZA LUBLIN** (ul. Lipowa 13): **PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA:**

**Ból i blask** – 17.10, 19.30, 22.00; **Dora i Miasto Złota** – 11.30, 13.50, 16.00; **Gdzie jesteś, Bernadette?** – 18.15; **Grzeczni chłopcy** – 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30; **Król Lew 2D dubbing** – 11.45, 14.15; **Królowe zbrodni** – 20.40; **Na bank się uda** – 16.30, 18.50; **Pelzająca śmierć** – 20.30, 22.30; **Pewnego razu w... Hollywood** – 12.00, 15.15, 17.00, 18.30, 20.00, 21.45; **Playmobil: Film 2D** – 10.00, 12.10, 14.00, 16.10; **Playmobil: Film 3D** – 11.40; **Sekretne życie zwierzaków domowych 2** – 12.50; **Sługi wojny** – 10.30, 14.50, 18.15; **Spider-Man: Daleko od domu 2D dubbing** – 10.50; **Szybcy i wściekli: Hobbs i Shaw** – 21.10; **Świat w ogniu** – 17.15, 19.45, 22.15; **Toy Story 4 2D** – 10.30, 12.45, 14.20, 15.00; **Wilk w owczej skórze 2** – 10.15

**CINEMA CITY FELICITY LUBLIN** (al. Wincentego Witosa 32): **PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA: Dora i Miasto Złota** – 10.30, 12.45, 15.00, 17.15; **Gdzie jesteś, Bernadette?** – 19.10; **Grzeczni chłopcy** – 14.10, 16.10, 18.10, 20.10, 22.10; **I znowu zgryźliwsi, dobry Boze!** – 11.15; **Król Lew 2D dubbing** – 11.30, 14.00, 16.30; **Królowe zbrodni** – 17.20, 22.30; **Matrix 4DX** – 18.00; **Na bank się uda** – 15.30, 17.45, 20.00, 22.15; **Pewnego razu... w Hollywood** – 10.30, 13.45, 17.00, 19.00, 20.15, 21.50; **Playmobil: Film** – 10.50, 13.00, 15.10; **Playmobil: Film 3D** – 12.00; **Sługi wojny** – 19.30, 22.10; **Spider-Man: Daleko od domu 2D dubbing** – 11.30; **Szybcy i wściekli: Hobbs i Shaw 2D** – 12.40; **Szybcy i wściekli: Hobbs i Shaw 4DX** – 19.40, 21.30; **Świat w ogniu 2D** – 14.10, 16.40, 19.10, 21.40; **Świat w ogniu 4DX** – 15.30, 20.50; **Toy Story 4 2D** – 10.00, 12.15, 14.30, 16.45; **Toy Story 4 3D 4DX** – 10.30; **W deszczowy dzień w Nowym Jorku** – 13.30; **Wilk w owczej skórze 2** – 10.15

**MULTIKINO GALERIA OLIMP** (Al. Spółdzielczości Pracy 36): **PIĄTEK: Ból i blask** – 12.30, 17.50, 20.20; **Dora i miasto złota** – 10.10, 15.00, 17.20; **Grzeczni chłopcy** – 11.50, 16.15, 18.20, 20.30, 22.00; **Król Lew 2D dubbing** – 11.05, 13.40, 16.15, 18.50; **Na bank się uda** – 13.55, 15.15, 19.40; **Pewnego razu... w Hollywood** – 10.00, 13.20, 14.20, 16.40, 17.40, 18.40, 20.00, 21.00; **Playmobil: Film** – 11.00, 14.00, 16.20; **Sekretne życie zwierzaków domowych 2** – 10.20, 12.20;

**Sługi wojny** – 22.00; **Szybcy i wściekli: Hobbs i Shaw** – 21.25; **Świat w ogniu** – 12.40, 20.15; **Toy Story 4 2D** – 10.00, 11.00, 13.30, 15.45, 18.00 **SOBOTA: Ból i blask** – 12.30, 17.50, 20.20; **Dora i miasto złota** – 10.10, 15.00, 17.20; **Grzeczni chłopcy** – 11.55, 16.15, 18.20, 20.30, 22.00; **Król Lew 2D dubbing** – 11.05, 13.40, 16.15, 18.50; **Na bank się uda** – 14.00, 15.15, 19.40; **Pewnego razu... w Hollywood** – 10.00, 13.20, 14.20, 16.40, 17.40, 18.40, 20.00, 21.00; **Playmobil: Film** – 11.30, 14.00, 16.20; **Poranki: Psi Patrol** – 10.30; **Sekretne życie zwierzaków domowych 2** – 10.20, 12.20; **Sługi wojny** – 22.00; **Szybcy i wściekli: Hobbs i Shaw** – 21.25; **Świat w ogniu** – 12.40, 20.15; **Toy Story 4 2D** – 10.00, 11.00, 13.30, 15.45, 18.00

**KINO BAJKA** (ul. Radziszewskiego 8): **PIĄTEK: Playmobil: Film** – 10.30, 12.30; **Tajemnica Ojca Pio** – 12.45, 14.15; **Pavarotti** – 14.45; **Na zawsze razem** – 16.00; **Pewnego razu w... Hollywood** – 17.00, 20.00; **Ból i blask** – 18.00, 20.15 **SOBOTA NIEDZIELA: Playmobil: Film** 12.30; **Tajemnica Ojca Pio** – 12.45, 14.15; **Pavarotti** – 14.45; **Na zawsze razem** – 16.00; **Pewnego razu w... Hollywood** – 17.00, 20.00; **Ból i blask** – 18.00, 20.15

**CENTRUM KULTURY LUBLIN** (ul. Peowiaków 12): **PIĄTEK SOBOTA: Ból i blask** – 19.00

**CHATKA ŻAKA** (ul. Radziszewskiego 16): brak seansów

**PUŁAWY-SYBILLA** (Al. Partyzantów 6): **PIĄTEK: Pewnego razu... w Hollywood** – 17.00, 20.00; **Playmobil: Film** – 13.00, 15.00 **SOBOTA NIEDZIELA: Pewnego razu... w Hollywood** – 17.00, 20.00; **Playmobil: Film** – 11.00, 13.00, 15.00

**BIAŁA PODLASKA – MERKURY** (ul. Brzeska 43): **PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA: Pewnego razu w... Hollywood** – 17.00, 20.00; **Playmobil: Film** – 11.00, 15.00; **Toy Story 4** – 13.00

**ŚWIDNIK – LOT** (Al. Lotników Polskich 24): **PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA: Playmobil: Film** – 15.15, 17.15; **Świat w ogniu** – 19.30

**ZAMOŚĆ – STYLOWY** (ul. Odrodzenia 9): **PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA: Ból i blask** – 15.00, 19.30; **Dora i Miasto Złota** – 12.45, 15.00, 17.15; **Król Lew** – 15.30; **Królowe zbrodni** – 19.45; **Na bank się uda** – 17.30; **Opowieść o trzech siostrach** – 19.00; **Pewnego razu w... Hollywood** – 16.45, 20.00; **Playmobil: Film** – 12.15, 14.30; **Sługi wojny** – 20.15; **Toy Story 4 2D** – 13.15, 18.00

**CHEŁM – CKF ZORZA** (ul. Strażacka 2): **PIĄTEK: Diego** – 18.00; **Królowe zbrodni** – 18.00; **Pewnego razu... w Hollywood** – 20.30; **Playmobil: Film** – 14.00, 16.00; **Upiorne opowieści po zmroku** – 20.30; **Yuli** – 15.30 **SOBOTA: Diego** – 15.30; **Królowe zbrodni** – 20.30; **Nietykany** – 18.30; **Pewnego razu... w Hollywood** – 15.15; **Playmobil: Film** – 11.00; **Upiorne opowieści po zmroku** – 18.00; **Yuli** – 20.15 **NIEDZIELA: Diego** – 18.15; **Królowe zbrodni** – 15.30; **Nietykany** – 18.00; **Pewnego razu... w Hollywood** – 20.15; **Playmobil: Film** – 11.00, 13.15; **Upiorne opowieści po zmroku** – 20.45; **Yuli** – 16.00

# Festiwal i pożegnanie wakacji

**WYDARZENIE** Lubelski Festiwal Kultury Piwnej i towarzyszące mu wydarzenia to nowa inicjatywa na terenie Browaru Perła. Imprezy odbędą się w weekend 31 sierpnia - 1 września przy ul. Bernardyńskiej w Lublinie.

Sercem Festiwalu będzie hala biesiadna. Zaplanowa-

no także warsztaty o tematyce piwnej, będzie można poznać historię lubelskiego piwowarstwa podczas wycieczki po Podziemiach Browaru Perła, wziąć udział w specjalnych pokazach filmowych w ramach Kina Perła, obejrzeć kolekcje birofiliów w ramach odbywającej

się w sobotę giełdy a w niedzielę spotkać się z domowymi piwowarami.

Równolegle do Lubelskiego Festiwalu Kultury Piwnej na terenie Browaru Perła odbywać się będzie impreza Pożegnanie Wakacji. Zarówno na dużych, jak i małych czekać będzie wesołe miasteczko

z ogromnym, trzydziestometrowym diabelskim młynem oraz strefa food trucków. Zwieńczeniem każdego z dni ostatniego weekendu sierpnia na terenie lubelskiego browaru będzie afterparty w plenerowym klubie Radość.

Więcej na stronie dziennikwschodni.pl

# Ceramika i muzyka



FOT. M. CIESZEWSKI

**WYDARZENIE** Drugi weekend atrakcji w ramach projektu „My, Gospodynie i Gospodarze gminy Wojsławice” organizowanego w Ośrodku Trzech Kultur w Majdanie Ostrowskim.

Projekt realizowany w ramach programu EtnoPolska 2019 rozpoczął się 17 sierpnia. Do użytku mieszkańców

gminy Wojsławice został oddany budynek Ośrodka Trzech Kultur, z którego będą mogli korzystać w charakterze edukacyjnym i turystycznym.

W weekend na przełomie sierpnia i września odbędą się tam warsztaty ceramiczne i instrumentalne. Te pierwsze poprowadzi Robert Jehn Olszewski, który garn-

carstwem zajmuje się od ponad 25 lat.

Skrzypek **MACIEJ FILIPCZUK**, który pobierał nauki pod okiem samego Kazimierza Mety, poprowadzi zajęcia instrumentalne. Jest liderem i współtwórcą wielu projektów artystycznych inspirowanych muzyką tradycyjną, m.in. Lautari, Transkapela czy

Tęgie Chłopy. Uczestnicy warsztatu poznają tradycyjne melodie Lubelszczyzny, dawne polski, suwaki i oberki. Warto zabrać ze sobą własne instrumenty.

Zapisy na warsztaty w Domu Kultury w Wojsławicach: mailowo: wojslaw-gci@o2.pl oraz telefonicznie: (82) 56 69 153.

DAD

# Wrzesień w Teatrze Osterwy

**NA SCENIE** Po wakacyjnej przerwie wracają spektakle w Teatrze Osterwy. Sezon oficjalnie rozpocznie się 14 września o godzinie 19 komedią „Ludzie inteligentni” w reżyserii Grzegorza Chrapkiewicza na podstawie sztuki Marca Fayeta. To historia przyjaźni szóstki bohaterów, których relacje zaczynają się komplikować, gdy dwoje z nich się rozstaje.

Gratką będą również kolejne pokazy najnowszego spektaklu Teatru Osterwy - „Kowboje”. To nietypowe przedstawienie próbuje przenieść przestrzeń pokoju nauczycielskiego w świat dzikiego zachodu. - Zadajemy pytanie o to, jakiego mistrza szukamy, kim ma być nauczyciel i jak odpowiedzialnie i mądrze służyć



najgłębszej potrzebie człowieka: poznawania i rozwoju tak, aby doświadczenie wyniesione ze szkoły mogło odegrać w uczniowskim i dorosłym życiu autentyczną emancypacyjną rolę - opowiadają o spektaklu jego

twórcy. Sztukę będzie można zobaczyć w dniach 20-22 września o 19.

W ostatni weekend miesiąca, 26-27 września na widzów czekają pokazy „Kramu z piosenkami”. To widowisko śpiewno-mu-

zyczne na podstawie śpiewnika Leona Schillera, inscenizatora, teoretyka teatru, pedagoga, jednej z największych postaci teatru polskiego.

Bilety na spektakle w cenie 10-45 złotych.

DAD

## Szkoła Magii



**CZARY MARY** Iluzja, animacje i książki z Harrym Potterem. W dniach 30 sierpnia - 1 września w Centrum Handlowym Plaza (Lublin, ul. Lipowa) będzie działała Szkoła Magii. W jej wnętrzu goście szkolną klasę pełną magicznych rekwizytów.

- Na ścianach zawisną stare obrazy, wokół będą wyeksponowane magiczne atrybuty: świece, figury, różdżki, miotły, czapki i kule do wróżenia.

W programie lekcje iluzji, pokazy, animacje dla dzieci i warsztaty. **DAD**

**WYDARZENIE** Kończy się tegoroczna edycja Centralnego Placu Zabaw. Na finał - 31 sierpnia o 20.30 - w Wirydarzu Centrum Kultury (ul. Peowiaków 12) wystąpi formacja Vshood.

To trio tworzone przez wokalistkę Miss God, perkusistę Daniela Godlewskiego oraz grającego na trąbce Rafała Gęborka. Zespół gra współczesną muzykę basową wywodzącą się ze stylów drum and bass, hip-hop, dubstep amen breaks, i trap.

Dzień wcześniej o godz. 20.30, odbędzie się koncert z udziałem kontrabasisty Mariusza Bogdanowicza oraz improwizatora Bogusława Byrskiego. - Jako Po-

## Vshood



zukiwacze dźwięku zatopią się w lubelską rzeczywistość jak ryby w wodę. Łącząc oczywiste z nieoczywistym zabiorą słuchaczy w nieznaną - zachęcają organizatorzy.

1 września o 17 organizatorzy proponują spotkanie

z muzyką japońską. DJ Hubert Tas zaprezentuje słuchowisko, podczas którego będzie można posłuchać selekcji japońskich brzmień z płyt winylowych.

Wstęp na wszystkie wydarzenia bezpłatny. **DAD**

# Co nam dziś grozi

**SZTUKA** Nacjonalizm, rasizm i religijny fundamentalizm – to trzy największe plagi, które zagrażają światu. Przypomina o tym Galeria Labirynt i 43 artystek i artystów zaproszonych do współpracy. Wernisaż wystawy „Trzy plagi” w niedzielę, 1 września



Agnieszka Mazuś

Ryszard Kapuściński w „Imperium” pisze: „Światu grożą trzy plagi, trzy zarazy. Pierwsza – to plaga nacjonalizmu. Druga – to plaga rasizmu. Trzecia – to plaga religijnego fundamentalizmu.” Ale literackich odniesień na najnowszej wystawie Galerii Labirynt jest więcej. Nosorożec z plakatu i ulotek to z kolei odniesienie do głośnego dramatu E. Ionesco. Jego „Nosorożec” z 1959 r. w metaforyczny sposób demaskuje wiele postaci totalitaryzmu.

Równie nieprzypadkowa jest data wernisażu – 80. rocznica wybuchu II wojny światowej.

– Tego dnia rozpoczynamy działania, które nazywamy Rokiem Antyfaszystowskim. To wspólna inicjatywa instytucji, organizacji i aktywistów, którzy przed rokiem na spotkaniu w naszej galerii postanowili zawiązać taką

nieformalną koalicję, taki ruch antywojennych działań – tłumaczy Waldemar Tatarczuk, dyrektor Galerii Labirynt.

Rok Antyfaszystowski potrwa do 5 maja 2020 r. (75. rocznica zakończenia wojny).

Wystawa „Trzy plagi” jest dwuczęściowa. W pierwszej sali zobaczymy prace studentów i absolwentów, którzy odpowiedzieli na ogłoszony przez kuratorki (Cieślak i Linkowska) open call.

– Ze 120 zgłoszeń wybraliśmy 14 – mówi Agnieszka Cieślak. – Zależało nam na tym, by artyści urodzeni po 4 czerwca 1989 r. pokazali swój punkt widzenia na dzisiejszą rzeczywistość i swoją wizję przyszłości.

Druga część ekspozycji to filmy, fotografie czy prace dźwiękowe zaproszonych przez kuratorki artystów. Wielu z nich (malarze, rzeźbiarze) na nośnikach cyfrowych tworzyło po raz

Magdalena Linkowska i Agnieszka Cieślak, kuratorki wystawy „Trzy plagi”, przy jednej z prac

FOT. AGNIESZKA MAZUŚ

pierwszy. Specjalnie na „Trzy plagi” powstała około połowa prezentowanych prac.

– Łącznie pokażemy prace 43 artystek i artystów. Znajdziemy w nich różne wątki: feministyczne, nacjonalistyczne, kobiece – opowiada Magdalena Linkowska.

– Jest też wątek współczesnych mediów i tego jak kreują naszą rzeczywistość – dodaje Cieślak. – Młoda artystka Barbara Gryka zrobiła film w stylistyce blogerek modowych. Pakuje się na wojnę nie mając o niej najmniejszego pojęcia. To bardzo poruszające i na czasie. Z kolei kolaż fotogra-

fii Agnieszki Sejud to nieco prześmiewcza, krytyczna ocena polskiej rzeczywistości.

– Zapraszamy do kontaktu z nami. Chętnie oprowadzimy po wystawie, pokażemy konkretne wątki – zachęca Linkowska.

Obecne na wystawie prace wideo Galeria Labirynt chce też wypożyczać. – Zależy nam, by także mniejsze ośrodki włączyły się Rok Antyfaszystowski – tłumaczy kuratorka.

– Wcale nie muszą to być galerie sztuki. Możemy przekazać prace na nośniku cyfrowym, możemy przyjechać z projektorem, zorganizować wykład towarzyszący. To może odbyć się wszędzie, nie ma żadnych ograniczeń – dodaje dyr. Tatarczuk.

Wystawę „Trzy Plagi” w Galerii Labirynt (Lublin, ul. Popiełuszki 5) będzie można oglądać do 10 listopada. Wernisaż w niedzielę o godz. 18.

## Moniuszko i opera



**KONCERT** Przez cały rok w Lublinie organizowane są koncerty z okazji Roku Moniuszkowskiego. Kolejną z takich muzycznych propozycji będzie koncert symfoniczny „Moniuszko i opera jego czasów” organizowany przez Filharmonię Lubelską - w sobotę, 31 sierpnia, o 19 w Sali Operowej CSK.

W programie koncertu znajdą się arie z oper Stanisława Moniuszki: „Halka”, „Straszny dwór”, „Paria”, czy „Hrabina” oraz arie i fragmenty z oper P. Czajkowskiego, A. Dvořáka, Ch. Gounoda, M. Glinki, B. Smetany, R. Wagnera, G. Verdiego.

- Zestawienie utworów ukaże melomanom re-

prezentatywny obraz XIX-wiecznej, europejskiej twórczości operowej łącząc w sobie elementy dramatu muzycznego, czy francuskiej opery lirycznej, a wszystko to w osnowie muzyki polskiej Stanisława Moniuszki - zachęcają organizatorzy.

W koncercie udział wezmą: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej oraz: Lucia Italian-skaya, Marina Kononova, Ekaterina Barbaszewa, Vera Nikonova, Anna Samohina, Evgeny Petish, Oleg Alexandrov, Seweryn Ropenga, Konstantin Odegov, Vladimir Vorobiov.

Bilety: 20 i 30 złotych.

**DAD**

## Festiwal Wszystkich Mieszkańców

**IMPREZA** W ramach projektu Punkt Kultury w sobotę, 31 sierpnia, o godz. 14 na Starych Bronowicach odbędzie się Festiwal Wszystkich Mieszkańców. Motywem przewodnim jest „Natura podwórek”.

Festiwal zorganizowany zostanie w przestrzeni czterech podwórek na Starych Bronowicach: ul. Zgodna 3, Skibińska 21, Biłgorajska 22 oraz Biłgorajska 23.

W ramach projektu lokalna społeczność włączyła się w inicjatywę zmiany swojego otoczenia w przestrzeń działań kulturalnych. Każde

z czterech podwórek posiada swój indywidualny charakter, który odzwierciedla się w instalacjach artystycznych oraz warsztatach tematycznych.

Otwarcie podwórek o godz. 14. W programie wydarzenia nie zabraknie ciekawych koncertów, występów scenicznych, pokazów filmowych oraz warsztatów. Każde z podwórek będzie oferowało inne atrakcje, a uczestnicy festiwalu swobodnie będą mogli się pomiędzy nimi przemieszczać.

**DAD**

## Świątokrzyskie koncerty



**MUZYKA** W niedzielę, 1 września, o 18 (w ramach 6. edycji Festiwalu Świątokrzyskich Koncertów Muzyki Organowej i Kameralnej) w Kościele pw. Świętego Krzyża wystąpią: dyrektor festiwalu Michał Kopyciński oraz sopranistka Hanna Zajączkiewicz.

Na fisharmonii zagra pomysłodawca oraz dyrektor artystyczny festiwalu. W latach 2016-2017 studiował w Królewskim Konserwatorium w Antwerpii w klasie organów, fisharmonii i kameralistyki prof. Jorisa Verdin. Od roku 2014 jest

Prezesem Fundacji Sono Organi.

Artyście towarzyszyć będzie sopranistka z Olsztyna, Hanna Zajączkiewicz. W programie koncertu: Cesar Franck (1822-1890) - „5 Pieces pour harmonium”, „Offertoire”, „Petit offertoire”, „Duex Versets”, „commun”, Sigfried Karg-Elert (1877-1933) - „Sonatine G-dur No. 1 op. 14”, „Allegro”, „Largo semplice”, „Finale. Glojoso e giocoso”, pieśni Stanisława Moniuszki, Sigfrieda Karg-Elerta i Maxa Regera.

Wstęp wolny.

**DAD**

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 31 | 32 | 33 | 34 | 35 | 36 | 37 | 38 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|

Koniec wakacji sprzyja rozpoczynaniu zdrowego stylu życia. Poznać i zastosować kilka ciekawych przepisów na zdrowe i pożywne potrawy. Lepiej się poczujesz i od razu nabierzesz energii, a ta w najbliższych dniach może być bardzo przydatna. Planety zwiastują dużo zajęć: i w pracy, i w domu.

**WWW.ALETAXI.PL**

**81 511 11 11**

ZNAJDZIESZ NAS NA FACEBOOKU

**KOMFORTOWO, BEZPIECZNIE, NA CZAS!**

VISA MasterCard

p3489

**Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego**

reklama@dziennikwschodni.pl 81 46 26 988

81 46 26 820

**Specjaliści do spraw reklamy:**

**Agnieszka Brania**  
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl  
tel. 81 46 26 867  
kom. 691 770 012

**Sylwia Karłowicz**  
sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl  
tel. 81 46 26 979  
kom. 697 770 404

**Grzegorz Zubala**  
grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl  
tel. 81 46 26 837  
kom. 519 503 529

**Patrycja Dubicka**  
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl  
tel. 81 46 26 870  
kom. 691 770 019

bi0031



## NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny  
można zamawiać do 15.00

Wszystkie informacje  
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub  
e-mail:  
reklama@dziennikwschodni.pl

n1\_w\_2x3

**STYKS**®  
Sp. z o.o.

20-325 Lublin  
ul. Cmentarna 6

## Pełen zakres usług pogrzebowych

Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**  
**tel. 195-88** bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:

- ul. Cmentarna 6
- ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
- przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy  
karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 39

### BIZNES I FINANSE

**MASZ** nakaz zapłaty? A może niespłacone kredyty? Pomożemy, zadzwoń 579 942 942, www.absolutio.pl

161519L01-A

### HANDEL

**SKUPUJEMY** motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL 698693846

114919L01-A

### MOTORYZACJA

#### USŁUGI

**AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a.** Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtrysk gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp vialle. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl

057219L01-A

**ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW**

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

**605 312 552**

**ZŁOM-WTÓR**  
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58  
tel. 81 8252206  
kom. 730 555 000  
kom. 607 368 909  
www.zlom-wtor.pl

p2710

**MOTORYZACJA**

**Sprzedam/Kupię**

www.dziennikwschodni.pl/oferta

bc1097

### NAPRAWY

**TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarne, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.**

095019L01-A

### PRACA

**LEKARZA** stomatologa zatrudnię. Warunki do uzgodnienia. tel. 669-933-577.

150519L01-B

### USŁUGI

**PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSĄKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.**

044719L01-A

**OGRODNIK - USŁUGI:** cięcie i przycinanie drzew i żywopłotów, koszenie i pielęgnacja trawy, usuwanie drzew, usługi z piłą motorową, odnawianie ogrodów. Tel. 694706823

147219L01-A

### BUDOWLANE

**PODŁOGI,** parkiety, układanie, cyklinowanie, tarasy drewniane, panele ceramiczne, okna: wycena, montaż. Remonty budowlane, wykończenia. Jakość, niska cena, doświadczenie, terminowość. Tel. 602-657-722

091319L01-A

**DOCIEPLENIA** budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

149319L01-A

### RÓŻNE

**Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego**

reklama@dziennikwschodni.pl

81 46 26 820

81 46 26 988

bi0028

**WYWÓZ** złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

131919L01-A

### ZDROWIE

**EXPRESS-DENT** stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

150519L01-A

**PROTEZY** zębów bez kolejek NFZ Bezpłatne konsultacje. Stomatologia kompleksowa Wybielanie zębów, Ortodoncja Implantologia, Kardent Lublin ul. Wschodnia 6, tel 81 743 66 36

160219L01-A

**APARATY SŁUCHOWE** dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

272619L01-A

**CENTRUM LUXMED MEDYCZNE**

- Poradnie specjalistyczne
- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11  
www.luxmedlublin.pl

in210 90

**MEDICAL**  
HAIR & ESTHETIC

**RADIOLOGIA**

- USG DOPPLER
- USG piersi
- USG jamy brzusznej
- USG tarczycy
- USG ślinianek
- USG węzłów chłonnych
- USG szyi
- USG tkanki podskórnej
- USG układu moczowego
- USG gruczołu krokowego
- USG ginekologiczne

**Centrum Medyczne Medical Esthetic**

GSM 609 202 229, 81 740 90 30  
ul. Braci Wieniawskich 12B Lublin (Czechów)  
www.medical1.pl

in218 50

**MEDICAL**  
HAIR & ESTHETIC

**ONKOLOGIA i RADIOLOGIA**  
dr n. med. R. Wierzbicki  
dr n. med. K. Paprota

- konsultacje
- biopsje
- wycięcia znamion
- radioterapia
- USG DOPPLER

**OKULISTYKA**  
dr n. med. J. Batalia

- badanie wzroku
- dobór soczewek

**GINEKOLOGIA**  
**GINEKOLOGIA ESTETYCZNA**  
dr K. Szymenderski

- badanie ginekologiczne
- profilaktyka onkologiczna
- antykoncepcja
- menopauza
- nietrzymanie moczu
- zabiegi z ginekologii estetycznej

**FLEBOLOGIA**  
dr n. med. P. Niedziela

- operacje żyłaków SVS
- obliteracje
- viridex- naczynka
- konsultacje
- USG DOPPLER

**PRZESZCZEP WŁOSÓW**  
dr W. Chromiński

- FUE
- FUT
- przeszczep brwi
- blizny powypadkowe
- leczenie łysienia
- trychologia
- osocze bogatopłytkowe

**MEDYCYNĄ ESTETYCZNA**  
dr W. Chromiński  
dr n. med. K. Caban

- laser CO2
- plazma BT- nieoperacyjna korekta powiek
- korekta uszu
- usuwanie znamion
- wypełniacze
- modelowanie twarzy
- przeszczep tłuszczu

**DERMATOLOGIA**  
dr n. med. D. Czelej

- diagnostyka znamion skórnych
- leczenie trądziku
- leczenie chorób skóry

**Centrum Medyczne Medical Esthetic**

GSM 609 202 229, 81 740 90 30  
ul. Braci Wieniawskich 12B Lublin (Czechów)  
www.medical1.pl

in217 92

**STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW**

z okolic  
Lublin • Chełm • Zamość

**odbiór auta od klienta**  
tel.  
**608 883 933**

in213 90

c24089

# Czas na koszykarski karnawał

W minioną środę polska reprezentacja wygrała - 77:71 - w Lublinie mecz sparingowy z Holandią.

FOT. KRZYSZTOF MAZUR



W sobotę rozpoczynają się mistrzostwa świata. Po raz pierwszy od 52 lat udział w nich weźmie reprezentacja Polski

**ROZMOWA z Adamem Waczyńskim,**  
liderem reprezentacji Polski

Kamil Koziół

**52** lata trwał mundialowy post polskiej koszykówki. Jutro ten licznik przestanie bić: w Pekinie Polska zmierzy się z Wenezuelą w ramach grupy A mistrzostw świata w Chinach. Ostatni i dotychczas jedyny występ Biało-Czerwonych na mundialu miał miejsce w... 1967 r. To czasy tak odległe, że żaden z członków obecnej kadry Mike Taylora nie ma prawa pamiętać tamtych spotkań. Impreza rozgrywana w Urugwaju okazała się dla Polaków prowadzonych wówczas przez Witolda Zagórskiego olbrzymim sukcesem. Po 2 zwycięstwach i 1 porażce w pierwszej fazie grupowej zakwalifikowali się do dalszych gier. Fazę finałową ukończyli natomiast na piątym miejscu.

## Kwalifikacyjne sito

W tamtym mundialu grało łącznie 13 ekip z trzech kontynentów. Przez te 52 lata najważniejsza impreza koszykarska organizowana przez FIBA mocno się zmieniła. W Chinach wystąpią 32 ekipy pochodzące ze wszystkich rejonów świata. Polacy zakwalifikowali się do turnieju, dzięki przejściu przez sito kwalifikacyjne. Łącznie rozegrali 12 spotkań (8 wygrali). Kluczowym spotkaniem dla losów eliminacji był rozegrany blisko rok temu mecz z Chorwacją, kiedy w gdańskiej Ergo Arenie nasi koszykarze sensacyjnie pokonali 79:74 naszpikowanych gwiazdami Chorwatów. Ekipa Mike Taylora ostatecznie zajęła trzecie miejsce w swojej grupie eliminacyjnej i awansowała na mundial.

Bezpośrednie przygotowania do najważniejszej im-

prezy w historii polskiej koszykówki ruszyły już w lipcu, kiedy kadrowicze spotkali się na zgrupowaniu w Wałbrzychu. Niestety, w gronie powołanych zabrakło jednej z naszych największych gwiazd, Macieja Lampe. Jeden z liderów reprezentacji Polski ogłosił, że nie weźmie udziału w mistrzostwach świata z powodów zdrowotnych. Innym nieobecnym jest Marcin Gortat, który już wiele miesięcy wcześniej oznajmił, że nie zamierza wznowiać reprezentacyjnej przygody. Z powodów zdrowotnych wypadł także Tomasz Gielo.

## Drużyna

Ci, którzy zostali jednak gwarantują polskim kibicom olbrzymie emocje. Mnóstwo pozytywnych wrażeń powinni dostarczyć Adam Waczyński, na co dzień gwiazda hiszpańskiej Unicaja Malaga. Drugim graczem odpowiedzialnym za zdobywanie punktów będzie Mateusz Ponitka. 26-latek od przyszłego sezonu będzie grał w rosyjskim Zenicie Sankt Petersburg, który niedawno otrzymał zaproszenie do gry w Eurolidze. Ponitka będzie jedną z gwiazd rosyjskiego potentata. Za rozgrywanie odpowiedzialny będzie natomiast A.J. Slaughter. To Amerykanin, który dostał polski paszport w 2015 r. Od tamtej pory ochoczo przyjeżdża na zgrupowania kadry, z którą grał m.in. w mistrzostwach Europy. Pod koszem powinniśmy liczyć na duet Aaron Cel - Damian Kulig.

Cel urodził się we Francji, jego rodzice pochodzą z Polski, więc świetnie mówi po polsku. Zresztą nad Wisłą spędził sporą część swojej zawodowej kariery. Kulig z kolei wraca do kadry, bo

został namówiony do tego przez Taylora. 31-latek w przeszłości już rezygnował z gry w reprezentacji, ale wobec absencji innych podkoszowych sztab szkoleniowy zdołał przekonać mierzącego 205 cm centra do powrotu do gry w narodowych barwach.

## Rywale

Na co realnie stać Biało-Czerwonych podczas mundialu w Chinach? Polacy trafili do grupy A, a naszymi rywalami będą kolejno Wenezuela, Chiny oraz Wybrzeże Kości Słoniowej. Faworytem tej grupy są gospodarze, od lat czołowy zespół Azji. Kadra Azjatów jest oparta głównie na zawodnikach z rodzimej ligi, która jednak opiera się na zawodnikach importowanych z USA. Poza nami rywale, Wenezuela oraz Wybrzeże Kości Słoniowej to ekipy, które według jednego z ostatnich rankingów FIBA są uznawane za najsłabsze w całej stawce. Dodatkowo, obie drużyny w czasie przygotowań miały gigantyczne problemy związane z nieporozumieniami na linii zawodnicy-federacja. Nie obyło się bez kilkudniowych strajków. Konflikt w obu przypadkach udało się ostatecznie zażegnać, ale forma tych drużyn w meczach sparingowych była daleka od idealu.

## Igrzyska w tle

W tej sytuacji celem Polaków musi być wyjście z grupy i to najlepiej z pierwszego miejsca. Jeżeli uda im się to zrobić, to trafią do drugiej fazy grupowej, gdzie zmierzą się z dwiema najlepszymi ekipami z grupy B (Rosja, Argentyna, Korea Południowa, Nigeria). Do ćwierćfinałów promocję wywalczą ponownie dwie najlepsze ekipy. Do-

tarcie do tego etapu byłoby już sensacją, a trzeba pamiętać, że tegoroczny mundial jest też jednym z etapów kwalifikacji do Igrzysk Olimpijskich w Tokio. - Znamy poziom drużyn w naszej grupie i uważam, że wyjście z niej jest w naszym zasięgu. Gdyby to się nie udało, to będziemy zawiedzeni. Marzymy również o uzyskaniu promocji do turnieju kwalifikacyjnego do Igrzysk Olimpijskich w Tokio. Najpierw jednak musimy skupić się na wyjściu z grupy - przekonuje Aaron Cel.

Warto dodać, że w Chinach będzie obecny również lubelski akcent. Województwo Lubelskie ściśle współpracuje z Polskim Związkiem Koszykówki, a efektem tego porozumienia jest obecność nazwy naszego województwa na spodenkach kadrowych. - To pierwsze tego typu porozumienie naszej federacji z jednostką samorządową. Jestem przekonany, że będzie to doskonała promocja Województwa Lubelskiego na mistrzostwach świata, ale także podczas eliminacji do mistrzostw Europy - przekonują prezes związku Radosław Piesiewicz.

Kibice w Polsce mundial będą mogli oglądać w Telewizji Polskiej. Mecze Polaków zagospodzą na głównych antenach, a kilkadziesiąt innych spotkań pojawi się na antenie TVP Sport. Mundial będzie można oglądać również za pomocą aplikacji mobilnej TVP Sport, a także na stronie internetowej [www.sport.tvp.pl](http://www.sport.tvp.pl).

## MECZE REPREZENTACJI POLSKI

31 sierpnia: Polska - Wenezuela (godz. 10). 2 września: Chiny - Polska (godz. 14). 4 września: Polska - Wybrzeże Kości Słoniowej (godz. 10).



• **Za wami okres przygotowawczy, gdzie więcej przegrywaliście niż wygrywaliście. Czy to wprowadziło w wasze poczynania pewną nerwowość?**

- Nie nazwałbym tego nerwowością. Wszystko jest pod kontrolą. Nie wygraliśmy żadnego spotkania w Hamburgu, ale w okresie przygotowawczym wyniki przecież nie są najważniejsze.

• **Wasza forma z każdym meczem była jednak lepsza.**

- Tak, ona wyraźnie zwyczajnie. Trener próbował wielu rozwiązań w trakcie gier towarzyskich. Z czasem jednak ta rotacja była coraz węższa. Ciężko wskazać, która droga budowy składu jest właściwa. Tunezja na turnieju w Pradze grała tylko sześcioma zawodnikami. Nie wiem, czy to jest dobre.

• **Ta kadra w porównaniu z eliminacjami mistrzostw świata jest trochę zmieniona. Pytanie czy ten zespół jest mocniejszy, niż ten, który wywalczył awans na mundial?**

- Ciężko powiedzieć, zwer-

• **Brakuje wam w tym zestawieniu Macieja Lampe?**

- Brakuje nie tylko jego, ale kilku innych zawodników. Maciej Lampe czy Marcin Gortat to klasowi zawodnicy, którzy bardzo przysporzyliby tej drużynie. Nie ma sensu zastanawiać się nad nieobecnymi. Są w tej drużynie przecież Damian Kulig, Adam Hrycaniuk czy Aaron Cel. To przecież również duże nazwiska w polskiej koszykówce. Postaramy się wykorzystać ich najmocniejsze strony. W takim zestawieniu byliśmy na mistrzostwach Europy dwa lata temu. Wówczas grało nam się ze sobą dobrze, więc teraz również powinno być podobnie.

• **Na co realnie stać ten zespół podczas mundialu w Chinach?**

- Na pewno na przebrnięcie przez pierwszą fazę grupową. Kiedy to się uda, to będziemy już myśleć tylko o wygrywaniu kolejnych spotkań. Zobaczmy, gdzie nas doprowadzi taka postawa.

• **Turniej w Chinach może być momentem, który popchnie do przodu polską koszykówkę?**

- Mam nadzieję, że tak będzie. Chcemy odnieść sukces i zostać zapamiętanymi przez kibiców na wiele lat.